GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 172

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 30 Czerwca 1830 roku we Srodę.

— Przy zaczynającym się z dniem jutrzejszym kwartale trzecim b. r., można prenumerować na Gazetę Polską tu w Warszawie: W kantorze drukarni Gałęzowskiego, ulica Żabia Nr 472; w składzie papieru z Jezierny, Wierzbowa Nr 473; w składzie Ciechanowskiego Podwale Nr 497; w składzie Niemirowskiéj Miodowa Nr 489; w handlach: Łuczyńskiéj, Krakowskieprzedmieście Nr 437; wprost Dobroczynności; Szmitowéj Krak. przedm. Nr 404; na przeciw ś. Krzyża; Rynga, Nowyświat Nr 1307; Elektoralna Nr 794; Moritza Mostowa, Nr 245; Gołońskiego, Freta Nr 268; Ehrenfeuchta, Zakroczymska, Nr 1854. — Na prowincji można prenumerować na wszystkich urzędach pocztowych. — Listy i podania do Gazety Polskiéj, mają być nadsełane pod adresem redakcji przy ulicy Żabiéj Nr. 472.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

Sejm krolestwa Polskiego.

Uzupełniając opis zamknięcia tegorocznych obrad sejmowych w dniu 28 b. m., należy dodać: iż z N. Panem przybyła do sali posiedzeń także i N. Pani, tudzież J. C. M. wielka xiężna panująca Wejmarska z dostojnym zięciem swoim J. K. M. xięciem Karolem Pruskim i Jego małżonką, oraz JO. xiężna Jmci Łowicka.

Deputację, która miała zaszczyt donieść N. Panu o dokonaném połączeniu izb obudwu, składali z senatu: J. C. M. Wielki Xiąże Michał, tudzież JO. xiąże Michał Radziwiłł senator wojewoda i JW. Jan hr. Tarnowski senator kasztelan; z Izby poselskiéj J. C. M. Wielki Xiąże Konstanty Cesarzewicz jako deputowany cyrkułu 8 m. Warszawy, tudzież JWW. Ferdynand Walewski poseł p. Miechowskiego, i Jan Nep. Gliszczyński p. ptu Konińskiego.

Gdy NN. Państwo po wejściu do sali, u drzwi któréj przyjęci byli przez JW. Zamojskiego prezesa i JW. Niemcewicza sekretarza senatu, zajęli miejsca obok tronu; wten czas za danêm przez N. Pana pozwoleniem, przemówił najprzód JW. preses senatu, a po nim JW. marszałek izby poselskiéj. Oto są ich głosy:

MOWA

JW. hr. Ordynata Zamojskiego Prezesa Senatu.

Przy zamknięciu sejmu dnia 28 czerwca 1830 r.

Najjaśniejszy Królu Panie nasz miłościwy! Szanowny Senacie! Prześwietna Izbo Poselska.

Zbliżyła się godzina, w któréj izby połączone składać mają u podnóżka tronu Waszéj Królewskiéj Mości, Pana naszego miłościwego, sprawę z swych czynności na obradach niniejszego sejmu, do najwyższego ocenienia Pańskiego.

Wierny senat Twojego królestwa Polskiego N. Panie, a Panie nasz miłościwy, z najżywszą i pełną uszanowania wdzięcznością, ujrzał, że raczyłeś W. K. M. łaskawie przychylić się do zaniesionéj przez niego prośby, i roskazałeś wnieść do Izb projekt względem wystawienia wspaniałomyślnemu ustawodawcy naszemu, nieśmiertelnéj pamięci Alexandrowi, pomnika narodowego, wdzięczności narodowéj. Skutek odpowiedział oczekiwaniu, kiedy w tej ważnéj sprawie tyczącéj się z tak bliska honoru narodowego, senat sądził się być tłumaczem uczuć wszystkich mieszkańców królestwa. Wniesiony projekt w téj mierze, nietylko jednomyślnością, lecz z największém uniesieniem w prawo zamienionym został.

Przyjęty projekt do prawa przez Izbę poselską o włóczęgach i żebrakach, dobroczynne zamiary mający na względzie, przywrócenia na drogę moralności ludzi rozpuszczonych i często do pełnienia występków skłonnych, jako zaradzający w samym źródle téj klęsce postępującego stanu cywilizacji, z wdzięcznością przyjętym został przez senat.

Projekt do prawa przyjęty przez izbę Poselską, względem zmiany artykułu 127 prawa sejmowego o hypotekach z roku 1818, oraz względem dowodów legitymacji przez świadków, znaczne ulepszenia w sobie mieszczący, przez senat również przyjętym został.

Projekt do prawa względem służebności pastwiska i wrębu przez poselską izbę przyjęty, zaradzający niedogodnościom w używaniu tych praw doznawanym, podobnież przyjętym został przez senat.

Projekt do prawa względem zmiany przepisów o nieważności małżeństwa, usuwający kolizje w wykonaniu téj części prawa r. 1825 wynikłe, przyjętym został przez senat. W wniesieniu tego prawa, upatrywał wierny senat Twój N. Królu, dowód troskliwości Pańskiéj, w zapewnieniu wypełnienia obowiązków wyznania ojców naszych, wyznania większéj części mieszkańców królestwa Polskiego, kartą konstytucyjną nietylko zastrzeżonego, ale nadto pod szczególną opieką zostającego.

Z równą wdzięcznością, jak i uszanowaniem, słyszał senat N. Panie zapewnienie dane z ust królewskich, przy otwarciu obrad sejmowych, względem wniesienia prawa skarbowego, które na niewątpliwych zasadach opierając przychody i wydatki krajowe, również stanie się każdego mieszkańca królestwa, prawną zasłoną.

Tylą dowodami łaskawości i troskliwości Waszéj Królewskiéj Mości o dobro naszego kraju przejęty senat, za szczęśliwego sądzić się będzie, jeżeli w używaniu udzielonych mu obowiązków dobroczynnym W. K. M. Pana naszego miłościwego zamiarom, ciągle i skutecznie odpowiadać zdoła.

GŁOS

JW. Józefa Lubowidzkigo Marszałka Izby Poselkiéj.

Na posiedzeniu Izb połączonych przy zakończeniu sejmu Dnia 28 czerwca 1830 roku miany.

Najjaśniejszy Panie

Królu i Panie nasz miłościwy!

Skończyliśmy nasze prace, owoce ich przychodzimy złożyć u stóp tronu Waszej Cesarsko-Królewskiéj Mości.

Niedawno nad grobem monarchy, którego Najjaśniejszy Panie tak słusznie wspólnym naszym dobroczyńcą nazywasz, łzy nasze zmieszaliśmy z Twojemi, teraz przez sankcją prawa któreśmy piérwsze uchwalili, wspólnie z nami przeniesiesz królu uczucia wdzięczności do poźnych potomków.—Wzniesiony pomnik przypominając cnoty Alexandra, zachęcać ich będzie do poświęcenia się dla dobra ludzkości, dla dobra kraju, które on potężną dźwignął prawicą, i którego byt polityczny nadaném zasadniczém prawem ustalił.

Przyjęliśmy projekta do praw względem zmian w prawie hypoteczném, o włóczęgach i tułaczach, tudzież o służebnościach pastwiska i wrębu; przynoszą one pożądane w prawodawstwie naszém ulepszenia.

Zdawało się Izbie, iż nie mogła przyjąć projektów do praw o użytkowaniu lasów, i względem zmiany przepisów o unieważnieniu i rozłączeniu małżeństw. Piérwszy z nich dotyczył rozporządzeń, których nie zdawała się wymagać dotychczasowa potrzeba i w ścisłém zostawał związku z ogólnemi kodexu przepisami o użytkowaniu, które przejrzenia i bliższego do kraju zastósowania potrzebować mogą.—Drugi wymagał rozbiorów, których krótkość czasu nie dozwalała; a tak nie mogąc dostatecznie ocenić skutków nowych rozporządzeń w tym ważnym przedmiocie, Izba poselska wolała pozostać przy dotychczasowém prawie, w przekonaniu, iż mądrość Twoja Najjaśniéjszy Panie, usunąć potrafi przeszkody, które się w wykonaniu jego spotykać dały.—Najjaśniejszy Panie! słyszeliśmy tylokrotnie wynurzone Twoje najlepsze chęci dla dobra kraju naszego, urzetelniłeś je licznemi twemi dobrodziejstwy, sumienie nas przeświadcza, iż taż sama chęć dobra publicznego prowadziła nas w naszych obradach, i nic do naszego szczęścia nie braknie, jak kiedy to Najjaśniejszy Panie uznając, przychylne serce i nadal zachować nam raczysz. Wdzięczni Polacy łask twoich Najjaśniejszy Panie, gotowi zawsze będą poświęcić życia i majątki za swego króla, prawa i ojczyznę.

Ogłoszenie sankcji królewskiéj, udzielonéj tym projektom do prawa, które na sejmie teraźniejszym przez obiedwie izby przyjęte zostały; dopełnił JW. Wal. Sobolewski senator wojewoda prezes rady administracyjnéj.

Poczém przemówił N. Pan w języku Francuzkim, a minister sekretarz stanu JW. jenerał hr. Stefan Grabowski odczytał mowę królewską w języku Polskim.

Zamknięcie sejmu ogłosił z rozkazu królewskiego JW. Mostowski senator wojewoda minister spraw wewnętrznych.

Po oddaleniu się NN. Państwa do pokojów swoich, dokąd odprowadziła Ich wyżéj wymieniona deputacja sejmowa, udały się obiedwie izby do kościoła ś. Jana na złożenie dzięków Najwyższemu.

Rapport ogólny Rady stanu.

(Dalszy Ciąg.)

(Wydział skarbowy.)

B. Wydatki. — Następujący summaryczny pięcioletni wykaz objaśnia, jakim sposobem zatwierdzone przez Waszą Cesarsko-Królewską Mość i Jego poprzednika budżety na rok 1824, 1825, 1826, 1827 i 1828 spełnione zostały. — W roku 1824. Miało być wypłaconém w roku 1824 na służbę bieżącą zł. 67,731,790 gr. 9, na służbę lat zeszłych do końca roku 1823 wraz z nowo przybyłemi, zł. 31,414,303 gr. 21, razem zł. 99,146,094; wypłacono: na służbę bieżącą zł. 60,995,285 gr. 22, na służbę lat zeszłych do końca 1823 r. zł. 4,765,080 gr. 29, razem zł. 65,760,366 gr. 21; pozostało do wypłaty: na służbę bieżącą zł. 6,736,504 gr. 17, na służbę lat zeszłych do końca 1823 r. zł. 26,649,222 gr. 22, razem zł. 33,385,727 gr. 9; od pozostałości téj potrącając zaległość wydatkową z epoki xięztwa Warszaw. zł. 5,115,680 gr. 7, istotna zaległość wydatkowa z epoki królestwa wynosiła zł. 28,270,047 gr. 2. — W r. 1825. Miało być wypłaconém: na służbę bieżącą zł. 68,576,031, na służbę lat zeszłych do końca 1824 roku wraz z nowo przybyłemi zł. 39,535,546 gr. 18, razem zł. 108,111,577 gr. 18; wypłacono: na służbę bieżącą zł. 60,598,505 gr. 27, na służbę lat zeszłych do końca 1824 r. zł. 8,628,854 gr. 12, razem zł. 69,227,360 gr. 9; pozostało do wypłaty: na służbę bieżącą złotych 7,977,525 gr. 3, na służbę lat zeszłych do końca roku 1824, zł. 30,906,692 gr. 6, razem zł. 38,884,217 gr. 9; od pozostałości téj potrącając zaległość wydatkową z epoki xięzt. Warszaw. zł. 5,723,568 gr. 14, istotna zaległość wydatkowa z epoki królestwa wynosiła zł. 33,160,648 gr. 25. — W roku 1826. Miało być wypłaconém: na służbę bieżącą zł. 70,200,071 gr. 15, na służbę lat zeszłych do końca 1825 r. wraz z nowo przybyłemi, zł. 43,687,361 gr. 18, razem zł. 113,887,433 gr. 3; wypłacono: na służbę bieżącą zł. 60 207,481 gr. 15, na służbę lat zeszłych do końca r. 1825 zł. 11,386,867 gr. 10, razem zł. 71,594,348 gr. 25; pozostało do wypłaty: na służbę bieżącą złotych 9,992,590, na służbę lat zeszłych do końca r. 1825 zł. 32,300,494 gr. 8, razem zł. 42,293,084 gr. 8; od pozostałości téj potrącając zaległość wydatkową z epoki xięzt. Warsz. w. zł. 5,879,484 gr. 15, istotna zaległość wydatkowa z epoki królestwa, wynosiła zł. 36,413,599 gr. 23. — W r. 1827. Miało być wypłaconém: na służbę bieżącą zł. 72,617,604 gr. 4, na służbę lat zeszłych do końca r. 1826 wraz z nowo przybyłemi zł. 47,043,566 gr. 2, razem zł. 119,661,170 gr. 6; wypłacono: na służbę bieżącą zł. 62,737,661 gr. 15, na służbę lat zeszłych do końca r. 1826 zł. 10,854,712 gr. 14, razem zł. 73,592,373 gr. 29; pozostało do wypłaty: na służbę bieżącą złotych 9,879,942 gr. 19; na służbę lat zeszłych do końca r. 1826 zł. 36,188,853 gr. 18, razem zł. 46,068,796 gr. 7; od pozostałości téj potrącając zaległość wydatkową z epoki xięzt. Warszawsk. zł. 5,772,256 gr. 7, istotna zaległość z epoki królestwa wynosiła zł. 40,296,540. — W r. 1828. Miało być wypłaconém: na służbę bieżącą po potrąceniu summy przemijającéj za wymianę biletów kassowych w banku, zł. 73,334,975 gr. 23, na służbę lat zeszłych do końca r. 1827 wraz z nowo przybyłemi 46,933,451 gr. 1, razem zł. 120,268,426 gr. 24; wypłacono: na służbę bieżącą zł.

62,716,297 gr. 19; na służbę lat zeszłych do końca r. 1827 r. zł. 19,251,785 gr. 18, razem zł. 81,971083 gr. 7; Pozostało do wypłacenia: na służbę bieżącą zł. 10,618,678 gr. 4, na służbę lat zeszłych do końca 1827 r. 27,678,665 gr. 13, razem zł. 38,297,343 gr. 17; od pozostałości téj potrącając zaległość wydatkową z epoki xięzt. Warszaw. zł. 200,827 gr. 1, istotna zaległość wydatkowa z epoki królestwa wynosiła zł. 38,096,516 gr. 16; lecz zaległość ta, znacznie się pomniejszy, jak tylko obrachunki dzierżawne, do końca zbliżone, ostatecznie ułatwione będą, i jak władze rządowe przez skarb już wezwane, stanowczo z nim się porozumieją, ile z téj zaległości opłacić, a ile odpisać na oszczędność można, czém właśnie władza skarbowa ciągle się zajmuje. — Oprócz czynności powyższych powierzone były władzy skarbowéj, w ciągu lat minionych dozór i opieka: nad górnictwem, nad likwidacją długu krajowego, nad funduszem emerytalnym cywilnym; tudzież stosunki: z Towarzy: kredytowém ziemskiém, i z bankiem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wiadomości Warszawskie.

— N. Pani opuściła stolicę królestwa, dnia wczorajszego o godzinie 9 rano, udając się do Petersburga.

— Dnia 27 b. m. w obec J. K. M. xięcia Karola Pruskiego i jego dostojnéj małżonki, odbyło się w tutejszym kościele Ewangielickim uroczyste nabożeństwo na podziekowanie Bogu za szczęśliwe doczekanie trzeciéj setnicy Augsburskiego wyznania.

ANGLJA. — *Z Londynu, d. 19 czerwca.* — Dzisiejszy biuletyn jest następujący: »J. K. Mć nie spał dobrze dzisiejszéj nocy, a oddech od nocy zeszłéj, stał się od czasu do czasu, nieco trudniejszy. «

FRANCJA. — *Z Paryża d. 19 czerwca* — Wiadomość telegraficzna od jenerała Bourmont, umieszczona w dzisiejszym Monitorze, jest taka: » *Sidi Ferruch*, 14 *czerw.* o g. 10 *przed południem.* Wysiadanie wojska na ląd, rozpoczęło się dziś rano o godz. 4. Całe wojsko jest już na lądzie; nieprzyjaciel wyparty został z stanowiska które zajmował wtyle, a dywizja jenerała Berthèzene odebrała mu 9 armat i 2 moździerze. Przystań na zachód od Sidi Ferruch, jest dobra, i flotta tamże na kotwicy stanie. — W tymże numerze Monitora, jest jeszcze następująca wiadomość telegraficzna od admirała Duperré do ministra morskiego: » *W zatoce Tureta Chica*, 14 *czerwca.* Flota zajęła wczoraj zatokę Sidi Ferruch. Wojsko wysiadło dziś w zupełności na ląd. Kwatera główna jest w Turetta Chica. «

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Atlas historyczny Polski. (Dokończenie.)

»Walczył Gedymin z Krzyżakami i kawalerami mieczowemi, tamci Żmudź, ci Kurlandję opanowawszy, niebezpieczniéj niż kiedykolwiek Litwę zagrozili. Dymiące osady, opustoszałe włości podniecały Gedymina do odwetu i natężenia sił narodowych. Rozniesione były przez Dawida w Prusiech pożogi, a wywiedzione z Litwy, Rusi i Tatarów zebrane wojska, wprowadzone na Żmudź i Żmudzkim ludem pomnożone, nie ulękły się huku niedawno wynalezionéj strzelby, a w bitwie nad rzeką Zeimlą i Okmieną użytéj, otrzymały walne nad Niemcami zwycięztwo: drugiém zaś, koło Miednik odniesionem, zapewniły Żmudzi niepodległość. Lecz widział trjumfujący Gedy- ... Litwa i ... potężna, z czasem zdruzgotanąby została, gdyby przeciw duchowi wieku i całéj Europy statecznie tworzyła odrębne znaczenie pogańskie. Mogłaby ona przez czas niejaki jak za Mindowa i Witenesa zajaśnieć entuziazmem pogańskim nakształt meteoru niebieskiego, do czego walący się zewsząd natłok nieprzyjaciół był bodźcem potężnym, ale jéj byt niedługo zagrzebałby się w gruzach wielkości. Dlatego nietylko pozwalał swojéj familji przyjmować grecki obrządek, ale się skłonnym okazał przyjąć łacińskiego obrządku wyznanie i naród Litewski w chrześcjański zamienić. Zagajone z Rzymem układy miały wyjednać zabezpieczenie Litwy od Krzyżackich napaści. Lecz w Rydze legaci Papiescy widzieli naocznie niczém niepohamowaną złość zakonną, gwałty i łupiezką chciwość wymierzoną na Litwę. Do żywego niegodziwością niemieckich zakonów tknięty Gedymin, zerwał układy i wywował pogańską Litwy sprężystość, aby dać odpor napaści i niepodległość zapewnić miljonom ludów. Jednak ostrząc szablę na zakonne karki, nie wyrzekł się świata chrześcjańskiego: otworzył swe państwo dla przybylców, dla przemyślnéj klassy ludzi, do Wilna i do całéj prawie Litwy ściągającéj się z Niemiec i Polski; zabezpieczał przyjazne z hanzeatyckiemi miastami stosunki, pozwalał budować chrześcjańskie kościoły, zprowadzał do Litwy duchownych łacińskiego obrządku, mianowicie Dominikanów i Franciszkanów; a skoro go Polska do sojuszów wezwała, ścisłemi z nią skojarzył się związkami.

»W Polsce ukoronowany Władysław Łokietek wyczerpnąwszy wszelkie pośrednictwo Rzymu w krzywdach od Krzyżaków poniesionych, zgorszony że ci wolni od wstydu i cnoty, nie boją się Boga ni ludzi, w starości wziął się do oręża. Zawarł przymierze zaczepne i odporne z Gedyminem: z Anną Aldoną żoną Kazimirza III wracało do Polski przeszło 20,000 jeńców przez Litwę w wojnach z Polakami zabranych, i zaszczepione zostały zadatki przyszłego obu narodów Polskiego z Litewskim, braterstwa. Krzyżacy Brandeburscy, Czesi i Krzyżownicy z Europy z wołami, stanęli przeciw dwom sprzymierzonym narodom, którzy wspólną wyprawą uderzyli na Brandeburgją. Sroga Litwa spaliła 140 kościołów, a studząc pomioty mnóztwa grodów i wsi krzepnącą krwią nieprzyjaciół, Prussy podobnąż nawiedziła napaścią. Odwetem spalili Krzyżacy Wilno, cięższym Polskę dotknęli ciosem zająwszy Dobrzyń i część Kujaw. Łokietek czterdziestoletni niezrażony przeciwnościami, uzbrajał się i naród do życia pobudzał. W zagrodach swoich stawili czoło wieśniacy, szczerzéj bronili się mieszczanie w murach, a rycerstwo ciągnęło do boju w obronie nad przepaścią stojącéj ojczyzny. Reszta Polski pod berłem Łokietka zostająca, była spojona z różnych xięztw, w których zmieniony obyczaj i prawa, dawne rozrywały węzły. Spajał je na nowo Łokietek, cały naród z tych xięztw na zjazd, na sejm (r. 1331), do Chęcin wezwał, gdzie jak prawodawca wspólnie z narodem o potrzebach kraju obmyślał i radził; gdzie zbawienne uchwalał ustawy, burzył szkodliwe dla kraju osobiste przywileje, odejmował możnym ich prywatne jurisdykcje, sądom wagę przywracał, prawo ziemskie wszkrzeszał, brał w przyzwoite karby prawo miejskie, a stan szlachecki społa wojennego, do spraw publicznych wprowadził do wyścigów w zasługach kraju, nurzającego się w klęsk odmęcie. Jego tchem obudzona została powszechna harmonja, zniknął ogień zdrady nakształt znikoméj mgły; sam Wincenty z Szamotuł ostatni ze zdrajców, zdrajcą być przestał. Na przeciw

wprowadzonych od niego do środka Polski Krzyżaków, z pośpiechem wyciągnął z Chęcińskiego sejmu w pole z rycerstwem osiwiały pod hełmem siedmdziesięcioletni Łokietek. Koło Radziejowa pod Płowcami walne odniósł zwycięztwo (r. 1331), gdzie kilkadziesiąt tysięcy Niemców legło na placu. Nowy ich w Kujawach postęp nowego ognia drzącéj Łokietka prawicy dodawał; uzbrajał się, czynił przygotowania do boju, gdy go śmierć zaskoczyła (r. 1333). Ostygli w trwodze i natarczywości Krzyżacy. Narod Polski zgonem bohatera króla zasmucony, w jego cnoty i dzielność wpatrywał się i gorąco pragnął jego życzeń dopełniać. Gedymin ze sprzymierzeńca osierociały sam jeden dłużéj z Krzyżakami ścierać się musiał. Bohater Litewski na własnéj ziemi niedaleko Wieloszy pod Frydburgiem, otoczony już mężnemi synami, wystąpił po raz ostatni (r. 1341) zabity z ręcznéj strzelby.«

W ostatnich latach Jana III i za panowania Augusta II, Litwę tak skreśla. »Tymczasem w Litwie zaszły odmiany które przygotowały tę krainę do zupełnego wstrząśnienia. Oddawna tam niższe stany, a nawet szlachta małéj były działalności: nadęty magnatyzm pomiatał resztą narodu, tak dalece, że pospolicie jeden dom przemożny całą Litwą zawiadował jak swojém mieniem. Z każdém prawie panowaniem zmieniała się kolejno przewaga zamożnych familij, ciągle ucierających się z sobą. Długo przed panowaniem Sobieskiego przewodzili Litwą Pacowie. Jan III na przekorę Pacom sobie niechętnym, wyniósł dom Sapiehów, którzy wzbiwszy się w potęgę, pogrozili całéj Litwie, samemu tronowi. Osadzając przedniejsze urzędy w całéj Litwie pochlebcami lub sobie przychylnymi, wpływali na sejmiki i sejmy, nieraz gwałtem swego dokazywali: rozlegli i niedocieczeni w planach swoich, dali powód niepłonnéj pogłosce, że zamyślają oderwać Litwę od korony pod swoje władanie. W tém oddziaływanie narodu dało się uczuć, lała krew swoją szlachta pod Kownem, Jurburgiem, Żyżmorami i Wieloną, lecz opór jéj nie był jeszcze dojrzały. Żwawe zatargi między Kazimierzem Sapiehą wojewodą, a Konstantym Brzostowskim biskupem Wileńskim, wkrótce nietylko cała Litwa ale i Polska podzielała: tak gotowała się straszna wojna domowa w W. X. Litewskiém, w czasie któréj głębokie rany całemu państwu zadane, przez wiele lat nawet po zagojeniu czuć się dawały. « (Tu następuje obraz Polski z początkiem panowania Augusta II, potém tak mówi o Litwie). » Około tego czasu wstrzęśnięta do zasad Litwa domową wojną zmienia postać rzeczy. Sama się sobą rządząc bez wpływu korony w duchu prawodawczym, wsiada na koń przeciwko Sapiehom i ich stronnikom i ciągnie pod Olkieniki zastarzałe wywrzéć gniewy wstępnym bojem (r. 1700). Zebrały się wszystkie prawie województwa, powiaty i ziemie, a poruszenie tak było powszechne że z najpiérwszych domów Litewskich, X. Radziwiłłowie, Tyzenhauzowie, Pacowie, Ogińscy, X. Druccy Lubeccy, Kociełły, Massalscy, X. Czetwertyńscy, Gedroyciowie, Wołowiczowie i inni, na czele swoich chorągwi stawali na pospolite ruszenie pod hasłem zginąć lub zwyciężyć: wszyscy pod naczelnym dowództwem X. Michała Wiśniowieckiego. Zwycięztwo skonfederowanych było wielkie. Sapiehowie wywołani ustąpili z kraju, a jeden z nich koniuszy Litewski zabrany w niewolę, niemiłosiernie na miejscu rozsiekany. Wezwana uboższa szlachta do czynniejszego działania prawodawczego, urządzała wielkie xięztwo Litewskie, datowała solennie epokę swojego wyzwolenia z pod zależności magnatów.»

Przywodząc niektóre miejsca z pomienionego rękopismu, niedostateczne jeszcze dajemy wyobrażenie o całości, ani możemy przelać wrażenia jakie na nas to pismo zrobiło, tak, jak światło łamiąc się w odbiciu traci na swojéj dzielności. Lecz oddając sprawiedliwość autorowi, nadmienić też musimy lekkie makuły, od jakich żadne dzieło ludzkie nie jest wolne. Opisy niektórych wojen, zwłaszcza za Zygmuntów i Jana III, z większemi szczegółami opowiedziane, stałyby się wabniejszemi: panowanie nadewszystko Stanisława Augusta, wyciąga koniecznie obszerniejszego opisu, i byłbym nieprzebłagany dla autora, jeśli w tym względzie nie rozprzestrzeni swego wykładu. Litwę obszerniéj niekiedy opisuje niżeli Polskę, naco się nie zgadzam. Używanie słów przestarzałych nie wiem czyli nie będzie zbytecznem: powiadano mi że autor naśladuje ulubionego sobie pisarza Tacyta, który dla nadania powagi swoim dziełom, starożytnych umyślnie używał wyrazów. — Nie jestem wreście tak biegły w historji abym mógł sądzić: czyli autor szczęśliwie w innem świetle niektóre przedstawia wypadki, aniżeli te dotąd przez naszych historyków były traktowane: zostawiam to sądowi niezmordowanego badacza dziejów ludzkich Joachima Lelewela, który jest wyrocznią w podobnéj sprawie. — Lecz iluż pojętami stylu prawdziwie historycznego mocą i szczytnością myśli wynagradza autor lekkie uchybienia. Co za malowne obrazy, które nawet rzeczy wszystkim wiadome, tak obrócić umieją, że nigdy z pamięci czytelnika nie ulecą. Skąd nabrał tego uroku który niechętnie czytelnika z jego pismem rozdziela. Cienie Salustyuszów, Tacytów, Hiumów, Gibbonów, Monteskich prowadźcie naszego ziomka w krainę naszych ideów, bo się on znajduje na waszéj drodze, z któréj nie zbaczając, sobie sławę, a narodowi zaszczyt i korzyści przyniesie. Niechaj nie psuje P. Sawaszkiewicza, wchodzącego w zawód historyka, przyjazne acz prawdziwe zdanie osób, w których ręce czas złożył sąd i doświadczenie, uczyniliśmy to pamiętając na słowa mędrca: *virtus laudata crescit.* Proszę autora w imieniu wszystkich czcicielów jego pracy, oprócz umieszczenia w atlasie, ogłosić swój rękopism w małéj xiążeczce: niech jego myślami każdy Polak zostanie przejęty i na sercu swojém wyryje prawdy w xiędze pamięci zapisane. Wtedy będziemy mieli na pamięci ostatnie słowa rękopismu.

» Przeszłość występowała w szranki dla przyszłości, te wszystkie zbiegłych czasów pomyślności i klęski żadną miarą nie powinny być zgubione dla następujących. Nawykliśmy cisnąć się za tryumfem wielkich mężów pysznić się sławą narodową, za cóż spuszczamy z oka długi szereg nieszczęść, wewnętrzny stan kraju, domowe niepokoje i zgiełki, które po większéj części są skazówką szali ważącéj losami ludów, grobem swobód i wolności. Depcąc po téj ziemi, która jest cała cmentarzem ojców naszych, wpatrujmy się w ich popioły, wejdźmy z nimi w bliższą zażyłość i badajmy troskliwie źródła złego i dobrego na świecie. Biada narodom, które w przeszłości nie czytają przyszłości wyroczni! « J. . N. . .

Sprostowanie. W ostatnim numerze G. P. w artykule naukowym, zamiast rzeczpospolita *Pękowska*, być powinno *Pskowska*.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.

GAZETA POLSKA

Prenume… nie złp. … 1. … opłatą … ie.

… tycznia … ę.

WI…

KRAKOW. — … 14, żyto 8 do 10, … es 4 do 4⅜ za korz…

LONDYN. — … jest w oglności ma… od-miany.

WIADOMO… NE

— *Kommissj… ji.* — Ogłasza ninie… wię-zienia inkwiz… ącego się. Drzwi … otrze ba, mają być … so-snowego; pow… ci, a 1¼ szerokości. … czo-pem we środ… nków drzewa cal sz… ącym. Drzwi dębow… nowe to na dwa ca… cały szpunt wyrol… spo-jone i trzem… e. — Chcący podią… opie-czętowane po… rzą-dowéj spraw… z d. 15 lutego r. … h go-towych w ogó… ówio-nym i oznacz… jako-wych painfor… o bu-downiczego r… udnia 1829 roku. … i. — Sekretarz jen…

— *Dziekan* … *iwer-sytetu.* — W… go u-rządzenia teg… i: iż JPP. Józef W… o zło-żonym całok… nali w dniu 28 b. m… ycyny i chirurgji. — W Warszawie d. 29 grudnia 1829 r. — Dr. *Roliński.* — *Brodziński*, S. U.

— *D… i królewskie-go u…* 9 ustaw we-wnętr… , podaje do wiado… n publicznym exami… tecki stopień magis… iński; — *b*) z adm… ki, Cyprjan Zglic… viejski. — W Warsz… *kie.* — *Bro-dziń…*

— R… ła sędziów po-koju, … X. Bernard Bzinl… ski; do P. Ję-drzej… Oraczewski, Jan … biskup No-wińsk… do P. Szkalb-miers… kowski, Kar. Kępi… tkowski, Fel. Zakr… , Jan Bukow-ski, … Lelowskiego, Wale… Bukowski; do P. Pi… en, Mich. Ka-terla; … Jan Chronow-ski, … kiego, Andr. Walc… ński. — Do P. S… asiński, Cypr. Baczy… ieliński, Lud. Łemy… wskiego, Raf. Kona… ki; do P. So-lecki… , Cypr. Kar-czew… wski, Alexan. Wąso… nickiego, Sta. Pieni… owski, do P. Szyd… a. Hadziewicz, Fran… omasz Wolski, Onu. … poczyńskiego, Jgnac… . Szydłowski, Do P… Thullie, Ada. Frits… retowicz, Ant. Swie… ierskiego, To-masz… Pieńkowski; do P. Tomaszowskiego, Józef baron Wyszyński, Ign. Zarę-bski, Lud. baron Rastawiecki; do P. Zamojskiego, Winc. Skotnicki, Kazi. Jaworski, X. Marc. Gąsiewski; do P. Tar-

Art. 8. Wykonanie niniéjszego postanowienia rada kommissji senatorów i kommissjom rządowym w czém któréj dotyczy poleca.

Działo się ... óle-
stwa polskiego ...
Minister stan...
ca sekretarz sta... Rad-

W...

— *Wydawcy* ... czyt
zawiadomić sz... mer
karrykatur wys... sna-
stępujących ka... po-
wszechnego, ... iéj i
Kurjera polskie... Ehe-
staedla, Magn... w
księgarni Stebl... tral-
néj. — Gdy zy... trą-
ceniu kosztów ... zna-
czonym jest w... ście
dramatycznemu ... *ow-*
skiego słuszną ... tego
licznych znajdą...
— Jutro we w... iel-
kiéj opery pary... ego
piérwszy raz w... bę-
dą K. *Przyjaci*...
— Dziś zimna ...

ROSSJA. — *Z*... *ia*).
J. K. M. xią... raj-
szego.
— Akademja c... gru-
dnia coroczne ... mji
pan Fuss zagai... awy
z roku upłynio... czy-
tał w języku ... rze-
nia wiadomości ... ami
rossyjskiemi i ... ji w
niższéj klassie ... erał
Bazaine czytał ... aro-
wych. Zapow... tni-
ków czł. ak. p... ko-
wéj do Kaukaz... mo-
gło. Zakończ... rap-
portu względe... ane
przez akademj... 2)
programmatu ... na-
gród; ogłoszer... kor-
respondentów ... są:
Członkami h... wicz
Erywański i ... twa.
Członkami h... rier
dożywotni se... cji,
Gay-Lussac i ... se-
kretarz dożyw... Ber-
linie. *Członka*... puł-
kownik Lame... Si-
monow z Kaza... *gra-*
nicznemi: Ad... Rose
i Mitscherlich z Berlina.

AMERYKA PÓŁNOCNA.— W wszystkich 13 dawnych prowincji Zjednoczonych Stanów niema miejsca, któreby się tak szybko wzniosło jak miasto Newark w prowincji Nev-Jersej. Jest tu wiele pięknych domów, kommunikacja lądem ... wiona, i dosyć
znacz... zyło się towa-
rzyst... obowiązujące
się d... re sobie sami
nadal... ękarską, musi
zosta... j ulega karze
pieni...
— T... *andywine* ma
być u... ton sekretarza
stanu... e ma zastąpić
dotyc... t.
— W... y zamieszkały
obwó... na przez pier-
wotn... zwykłemi wa-
runk... spodziéwać się
możn... raina we wszy-
stko ... się tam ołów,
saletr...
— D... między Che-
sapea... miał mowę,
w kt... myślano o wy-
konar... korzyści jakie
przyn...
— N... bji pan Moore,
już n... z Bogota wia-
domo... ią swoją zastą-
pieni... son, zapewnia-
jąc je... że mowie win-
szowa... wojny domo-
wéj.
ANG... — Do jakiego
stopn... odem tego za-
powie... ędzie tak ma-
ły że... nce i t. p. U-
miesz... szych pisarzów
angie... chcąc go czy-
tać,
— B... ziono 200,000
fnt. s... erów, których
natyc... zi, są oni tyle
mają...
— D... zięto wszelkie
preli... a tronu Gre-
ckieg... kiego, a rezul-
tat u... których posło-
wie ... aściwym dwo-
rom ... dzą pewne tru-
dnoś... ną uważać je-
szcze...
— C... wiadomość, że
cesar... onny Marji do
tron... w obronie jéj
spra... będą poświę-
ceni... onarchini. Po-
niew... dro, iż niechce
prze... go córki, a ce-
sarz ... omitować ukła-